

Ewa i Leszek Gęca



Po kolędzie

scenariusz imprezy szkolnej

Polonijne Centrum Nauczycielskie
w Lublinie 2003

Słowo **kolęda** jest pochodzenia łacińskiego. W polskich obyczajach oznacza pieśń śpiewaną w okresie Bożego Narodzenia i Nowego Roku oraz obdarowywanie kogoś. Oba te znaczenia zaczęto odnosić do grup młodzieży chodzącej od domu do domu z życzeniami w okresie bożonarodzeniowym. Śpiewali oni kolędy i otrzymywali w zamian „kolędę”, czyli dar obrzędowy. Młodzież przygotowywała się do „chodzenia po kolędzie” przez okres adwentu – robiła gwiazdy, strugała kozy, wykonywała ubiory kolędników oraz uczyła się tekstów.

W dniu św. Szczepana, Nowego Roku w wielu wsiach rozpowszechniony był zwyczaj chodzenia po kolędzie z żywymi zwierzętami: kozą, owcą, koniem, baranem, byczkiem. Do chodzenia „na szczęście” wybierano dobrze utrzymane zwierzę, które przysstrajano w różnokolorowe wstążki. Gdy zwierzę nabrudziło w izbie, to mówiono, że będzie w gospodarstwie szczęście przez cały rok.

Kolędnicy chodzili z maszkarami, np.: kozą, konikiem, bocianem, niekiedy był też niedźwiedź.

Najbardziej rozpowszechnionym obrzędem kolędniczym było chodzenie po domach chłopców z gwiazdą (od św. Szczepana do Trzech Króli). Gwiazdy noszone przez kolędników były bardzo różne. Posiadały pięć, osiem, szesnaście, a nawet dwadzieścia cztery ramiona, przymocowane do obręczy ze starego sita i oklejane różnobarwnym papierem.

Bardziej ozdobne gwiazdy miały ramiona rozmieszczone w dwóch rzędach i wzbogacone były pomponami z bibuły. Na gwiazdach bardzo często nalepiano wycinanki, przedstawiające scenę narodzenia Pana Jezusa w stajence betlejemskiej. Gwiazda była osadzona na drążku, wokół którego się obracała przez poruszanie ręką. Wewnątrz oświetlona była świeczką.

Obecnie zwyczaj chodzenia z gwiazdą praktykowany jest w wielu wsiach. Obok kolędników, chodzących z żywymi zwierzętami, z maszkarami, gwiazdą, szopką, Herodem, w okresie Bożego Narodzenia wędrowały po wsiach grupy dziewcząt i chłopców, którzy śpiewali tylko kolędy lub składali życzenia.

Wszystkie te grupy składały gospodarzom życzenia w żartobliwej lub poważnej formie, otrzymując za to kolędę: pierogi z kaszą gryczaną, placki reczane¹, ciasto z fasolą, jajka, słoninę, owies.

OBSADA

WESOŁUCH – młody, dziarski chłopak ubrany w strój ludowy lub kozuch, na głowie ma kapelusze lub futrzaną czapę, a w ręku długi, gruby kij.

PASTERZ 1, PASTERZ 2, KOŁĘDNICY – aktorzy ubrani w stroje ludowe lub kozuchy, na głowie mają kapelusze lub futrzane czapy.

GWIAZDA – zrobiona jest ze starego dużego sita, do którego przymocowane są np. 4 ramiona oklejone bibułą i zakończone również bibułowymi pomponami. Gwiazda powinna kręcić się i być w środku podświetlona.

KOZA – aktor trzyma w ręku kij z umocowaną na nim głową kozy, wystruganą z drewna. Plecy zgiętego wpół aktora okrywa wełniana tkanina dekoracyjna na końcu zawiązana w supeł. Koza ma ruchomą dolną szczękę, ponieważ jest osadzona na zawiasach. Do paszczy przywiązany jest sznurek, dzięki czemu koza nią porusza.

BOCIAN – aktor okryty białą płachtą, trzyma w ręku kij z zatknietą na nim bocianią głową wystruganą z drewna. Dziób jest osadzony na zawiasach i dlatego „klekocze”.

GOSPODYNIA, DOMOWNICY – osoby ubrane w stroje ludowe lub w inną odzież charakterystyczną dla regionu.

*Grupa kołédników z kozą i bocianem, prowadzona przez Gwiazdora, niosącego gwiazdę i Wesołucha wchodzi do pomieszczenia, śpiewając kolędę **Wśród nocnej ciszy**.*

¹ *Placki reczane* – ciasto drożdżowe z nadzieniem z kaszy gryczanej lub ciasto drożdżowe wypiekane z maki z kaszy gryczanej (okolice Żukowa).

WŚRÓD NOCNEJ CISZY



Wśród noc - nej ci - szy głos się roz - cho - dzi.



Wstań - cie pa - ste - rze, Bóg się wam ro - dzi!



Czym prę - dzej się wy bie - raj - cie,



do Bet - le - jem po - spie - szaj - cie

przy - wi - tać Pa - na.

1. Wśród nocnej ciszy głos się rozchodzi.
Wstańcie pasterze, Bóg się wam rodzi!
Czym prędzej się wybierajcie,
Do Betlejem pospieszajcie,
Przywitaj Pana. × 2
2. Poszli, znaleźli Dzieciątko w żłobie
Z wszystkimi znaki, danymi sobie
Jako Bogu cześć Mu dali,
A witając zawołali
Z wielkiej radości. × 2
3. Ach, witaj Zbawco z dawna żądany,
Cztery tysiące lat wyglądany!
Na Ciebie króle, prorocy
Czekali, a Tyś tej nocy
Nam się objawił. × 2

4. I my czekamy na Ciebie, Pana,
A skoro przyjdiesz na głos kapłana,
Padniemy na twarz przed Tobą,
Wierząc, żeś jest pod osłoną
Chleba i wina. × 2

Wesołuch stuka kijem i głośno mówi.

WESOŁUCH

Po kolędzie! Po kolędzie! Otwórzcie nam dźwierz¹, bo czekać nie będziemy.

*Grupa kołédników śpiewa pieśń na melodię **Hej kolęda, kolęda**. Aby śpiew był równy, Wesołuch daje znak do śpiewu uderzeniem kija. Podczas śpiewu prezentują się kolejno: koza, Gwiazdor z gwiazdą i bocian.*

KOŁĘDNICY

Wpu - ście nas do i - zby ,
Pię - knie za - śpie - wa - my ,

wpu - ście nas do i - zby.
nie zro - bi - my ciż - by.

I - dą prze - bie - rań - cy

¹ Dźwierz - drzwi



Wpuście nas do izby, wpuście nas do izby.

Pięknie zaśpiewamy, nie zrobimy ciżby¹.

Idą przebierańcy, będą śpiewać, tańczyć.

Hej kolęda, kolęda ! × 2

Wiedziem z sobą kozę² na grubym powrozie³,

Nie będziemy tutaj wystawać na mrozie.

Gwiazda z nami złota – otwierajcie wrota⁴.

Hej kolęda, kolęda ! × 2

Wiedziemy bociana, co pięknie kłekota,

A dyć otwierajcie jak szerokie wrota⁵.

Na szczęście wam bociek wdzięcznie zaklekocze.

Hej kolęda, kolęda ! × 2

Wesołuch stuka kijem i głośno mówi.

¹ *Nie zrobimy ciżby* – nie jest nas dużo – nie będzie tłoku, nie będziemy bałaganić, hałasować.

² *Wiedziem z sobą kozę* – prowadzimy ze sobą kozę.

³ *Powróż* – rodzaj liny, gruby sznur skręcony z włókna konopii.

⁴ *Wrota* – wielkie drzwi, zwykle dwuskrzydłowe, dawniej w ogrodzeniach i murach zamków itp., dziś w budynkach gospodarczych, zwłaszcza w stodołę.

⁵ *A dyć otwierajcie jak szerokie wrota* – otwierajcie tak szeroko, jak szerokie są drzwi.

WESOŁUCH

Dajcież nam spyrecki, bo my zmarźlim w nogi¹. Wpuście nas do izby², bo my prosto z drogi.

Pierwszy pasterz głośno mówi.

PASTERZ 1.

Hej szykować nogi! Hejże, ostrzyć rogi! Obtańcujmy, ośpiwajmy gospodarskie progi!³

Pasterz idzie w stronę kozy i głaszcząc ją po grzbiecie, mówi.

PASTERZ 1.

Kozo, kozo uczona od głowy aż do ogona.

Kozo, powiedz po kryjomu, jacy ludzie są w tym domu?

Koza beczy, kłapie paszczą, przechadza się po izbie, trąca rogiem gospodarzy. Wesołuch, zwracając się do domowników, mówi.

WESOŁUCH

Dobrzy ludzie – przeć to widać. Nasza koza wszystko wyda

Dobrzy ludzie – to ci chwala! Będiesz dla nich tańcowała.

*Brzmi krótki motyw muzyczny **Hej kolęda, kolęda**. Koza w tym czasie tańczy po kolei ze wszystkimi domownikami. Po chwili pierwszą część kwestii mówi Wesołuch, drugą zaś Kolędnicy.*

WESOŁUCH I KOLEĐNICY

Gdzie koza chodzi – tam zboże rodzi

Gdzie koza rogiem – tam zboże stogiem

Gdzie koza raciczką – tam pachnie pszeniczką

¹ *Dajcież nam spyrecki, bo my zmarźlim w nogi.* – dajcie nam mięsa (wędzonki), bo zmarźliśmy w nogi.

² *Izba* – pomieszczenie mieszkalne, pokój; dziś zwykle używane w języku urzędowym lub w odniesieniu do pomieszczeń mieszkalnych na wsi.

³ *Obtańcujmy, ośpiwajmy gospodarskie progi* – tańce i śpiewy mające w tradycji ludowej charakter zabiegów magicznych, mających przynieść pomyślność i dostatek dla domu.

*Kolędnicy śpiewają pieśń na melodię **Hej kolęda, kolęda**. Aby śpiew był równy, Wesołuch daje znak uderzeniem kija. Może to być również partia solowa jednego z kolędników.*

KOLEDNICY

Tańcowała koza pomiędzy kozami, aż się przewróciła do góry nogami Oj bach! Oj bęc!

*Przy słowach **Oj bach! Oj bęc!** koza wykonuje obrót wokół siebie, przewraca się, unosząc do góry nogi, po czym powoli kładzie je na podłodze. Pasterz pierwszy podbiega do kozy, ogląda ją ze wszystkich stron i krzyczy z wielkim żalem.*

PASTERZ 1.

Zdechło bydłátko.

Na to pasterz drugi mówi, zwracając się do kozy.

PASTERZ 2.

Hej ty kozuniu, wstań ty nieboże, zarobimy se rubla we dworze.

I ponownie pasterz pierwszy mówi, zwracając się również do kozy.

PASTERZ 1.

Rubla we dworze, osёлki masła, żeby się kózka dobrze napasła.

Po tych słowach koza wstaje, zaczyna skakać i kłapać paszczą. Pasterz drugi mówi do kozy.

PASTERZ 2.

Tańcuj kozuniu, tańcuj nieboga, zarobimy sobie półtora piroga¹.

¹ *Pirogi* – rodzaj ciasta najczęściej drożdżowego.

PASTERZ 1.

Półtora piroga to nic nie znaczy, niech sobie kozunia troszeczkę poskacze.

*Kołodnicy śpiewają kolędę **Przybieżeli do Betlejem pasterze**, a koza ucieka pasterzowi i tańczy podczas pierwszej zwrotki kolędy. Na początku drugiej zwrotki pasterz sprowadza kozę na bok.*

PRZYBIEŻELI DO BETLEJEM PASTERZE

Przy - bie - że - li do Be - tle - jem
Gra - jąc sko - cznie Dzie - cią - te - czku
pa - ste - rze.
na - li - rze.
Chwa - ła na wy - so - ko - ści,
chwa - ła na wy - so - ko - ści,
a po - kój na Zie - mi.

1. Przybieżeli do Betlejem pasterze.

Grając skocznie Dzieciąteczku na lirze.

Chwała na wysokości, Chwała na wysokości,

A pokój na Ziemi.

2. Oddawali swe ukłony w pokorze.
Tobie z serca ochotnego, o Boże.
Chwała na wysokości, Chwała na wysokości,
A pokój na Ziemi.
3. Anioł Pański sam ogłosił te dziwy,
Których oni nie słyszeli, jak żywi.
Chwała na wysokości, Chwała na wysokości,
A pokój na Ziemi.
4. I Anieli gromadami pilnują,
Panna Czysta wraz z Józefem piastuje.
Chwała na wysokości, Chwała na wysokości,
A pokój na Ziemi.
5. Poznali Go Mesyjaszem być prawym,
Narodzonym dzisiaj Panem łaskawym.
Chwała na wysokości, Chwała na wysokości,
A pokój na Ziemi.

*Koza ponownie ucieka pasterzowi i staje w centralnym miejscu.
Pasterz zwraca się do kozy.*

PASTERZ 1.

Idź kozuniu do domu, nie zawadzaj nikomu,
bo ci babka wypła kwas, idź kozuniu, bo już czas.

*Grupa kołędników zwraca się do domowników. Pokazują sakiewki
przygotowane na datki.*

KOLEDNICY

Dajcie nam co macie dać, bo nam tutaj zimno stać.
A jak nic nie dostaniemy – to wam garnki pobijemy.

Pasterz drugi, zwracając się do gospodyni, mówi.

PASTERZ 2.

Gospodarze nie uciekajcie, tylko po grosiku dajcie,
A jak nam nic nie dacie, będzie biednie w waszej chacie.

Pasterz pierwszy również zwraca się do domowników.

PASTERZ 1.

My dla was kolędujemy – szczęście i radość niesiemy.
Kto kołédników ugości – temu rok nie będzie pościł.

Kolédnicy głośno śpiewają, gdy gospodyni ofiarowała im „kolędę”.

KOLÉDNICY



Za ko - lę - dę dzie - ku - je - my
zdro - wia, szczę - ścia win - szu - je - my

na ten No - wy Rok! $\text{—} \times 3$

Za kolędę dziękujemy – zdrowia, szczęścia winszujemy
na ten Nowy Rok!

Tę kwestię kolédnicy głośno skandują.

KOLÉDNICY

Żebyście byli weseli, jak w niebie anieli. By Was nie bolała ni głowa, ni bok.

*Wszyscy kolédnicy wychodzą prowadzeni przez Gwiazdora z gwiazdką i Wesołucha. Śpiewają pieśń na melodię **Hej kolęda, kolęda.***

Prowadźże nas gwiazdo, prowadźże nas złota
 tam gdzie dobrzy ludzie i piękna robota.
 Gdzie się nikt nie leni – wszystko się zieleni.
 Hej kolęda, kolęda!!! × 2

*Wszyscy idą dalej, śpiewając kolędę **Dzisiaj w Betlejem.***

DZISIAJ W BETLEJEM



Dzi-siaj w Bet - le - jem, dzi - siaj w Bet - le - jem
 Że Pan- na czy - sta, że Pan - na czy - sta
 we - so - ła no - wi - na.
 po - ro - dzi - ła Sy - na.
 Chry - stus się ro - dzi, nas o - swo - bo - dzi,
 A - nie - li gra - ją, Kró - le wi - ta - ją,
 Pa - ste - rze śpie - wa - ją, by - dle - ta kłę - ka - ją
 cu - da, cu - da o - gła - sza - ją.

1. Dzisiaj w Betlejem, dzisiaj w Betlejem wesola nowina.
 Że Panna czysta, że Panna czysta porodziła Syna.

Chrystus się rodzi, nas oswobodzi,
Anieli grają, Króle witają,
Pasterze śpiewają, bydłęta klękają,
Cuda, cuda, ogłaszają.

2. Maryja Panna, Maryja Panna, Dzieciątko piastuje
I Józef święty, i Józef święty, Ono pielęgnuje.
Chrystus się rodzi, nas oswobodzi,
Anieli grają, Króle witają,
Pasterze śpiewają, bydłęta klękają,
Cuda, cuda, ogłaszają.
3. Choć w stajeneczce, choć w stajeneczce, Panna Syna rodzi,
Przecież On wkrótce, przecież On wkrótce, ludzi oswobodzi.
Chrystus się rodzi, nas oswobodzi,
Anieli grają, Króle witają,
Pasterze śpiewają, bydłęta klękają,
Cuda, cuda, ogłaszają.
4. I Trzej Królowie, i Trzej Królowie od wschodu przybyli,
I dary Panu, i dary Panu kosztowne złożyli.
Chrystus się rodzi, nas oswobodzi,
Anieli grają, Króle witają,
Pasterze śpiewają, bydłęta klękają,
Cuda, cuda, ogłaszają.
5. Pójdźmy też i my, pójdźmy też i my przywitać Jezusa,
Króla nad Króle, Króla nad Króle uwielbić Chrystusa.
Chrystus się rodzi, nas oswobodzi,
Anieli grają, Króle witają,
Pasterze śpiewają, bydłęta klękają,
Cuda, cuda, ogłaszają.